

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 31 lipca 2020 r.,

sprawy **D. S.**

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. akt XXIII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt VIII K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego T. P. kosztami
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 23 października 2019 r. w sprawie VIII K (...) uniewinnił D. S. , oskarżonego o to, że w okresie od 15 kwietnia 2014 r. do 2 grudnia 2014 r. w Ł. przywłaszczył sobie powierzoną mu cudzą rzecz ruchomą w postaci samochodu osobowego marki A. o numerze VIN (...) o wartości 37.500 zł, który otrzymał 9 marca 2010 r. na podstawie ustnego porozumienia z T. P., czym działał na szkodę T. P., tj. od popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k.

We wniesionej apelacji, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego T. P., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

„A. Naruszenie prawa procesowego, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj.:

1) art. 7 k.p.k. polegający na wadliwej ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego (a także zeznaniom konkubiny oskarżonego Y. M.) w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy dał wiarę tym wyjaśnieniom (a także zeznaniom) co do okoliczności zakupu pojazdu A. w 2008 r., faktu wielokrotnego rejestrowania pojazdów na nazwisko pokrzywdzonego, albowiem wyjaśnienia te oraz zeznania świadka Y. M. - wbrew twierdzeniu sądu - nie są logiczne ani nie korelują z zeznaniami pokrzywdzonego oraz z treścią dokumentów, tj. umowy sprzedaży pojazdu A. w Niemczech na nazwisko nabywcy I. W. (data zawarcia umowy to 8 czerwca 2008 r. k. 239 akt), dokumentów rejestracyjnych pojazdu D. (data jego rejestracji na T. P. to 22 sierpnia 2008 r. k. 153 -157, 163-166 akt, data zakupu przez T. P. od W. P. to 4 czerwca 2008 r. – k. 154 akt), informacji z bazy danych (k. 92 akt), które to naruszenie doprowadziło w konsekwencji do błędnych (dowolnych) ustaleń faktycznych, sprzecznych z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów, iżby oskarżony nawet dwunastokrotnie rejestrował pojazdy na nazwisko T. P. jako rzekomego właściciela (lista na k. 92 akt obejmowała jedynie 6 pojazdów, które pokrzywdzony użyczał oskarżonemu), a nadto, iżby K. L. znalazł pojazd A. w Niemczech w grudniu 2008 r. i zakupił go D. S. ze środków uzyskanych ze sprzedaży D., bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne w tej kwestii powinny prowadzić do stwierdzenia, że pojazd na nazwisko I. W. zakupiono w Niemczech 8 czerwca 2008 r., a sprowadzono go do Polski 14 grudnia 2008 r., a potem poddano go wycenie, z której wynikało, iż pojazd był zalany i wymagał naprawy (k. 247-253 akt), a zatem nie mógł być sfinansowany ze środków ze sprzedaży pojazdu D. na rzecz B. P. po uszkodzeniu w wypadku na W. w kwocie 50.000 zł, albowiem rejestracja tego auta na T. P. nastąpiła po nabyciu A. w Niemczech, a obie transakcje zakupu dzieliły 4 dni (4 czerwca 2008 r. w M. i 8 czerwca 2008 r. w K. - A.);

2) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonego T. P. w zakresie, w jakim sąd wywiódł z treści jego zeznań, iż oskarżony nabywał pojazdy za pieniądze pożyczone od pokrzywdzonego, podczas gdy w rzeczywistości były to pieniądze powierzone oskarżonemu w celu nabycia kolejnych aut, których pokrzywdzony był właścicielem i które przekazał oskarżonemu do używania, co doprowadziło z kolei do wadliwych (dowolnych) ustaleń faktycznych w zakresie stwierdzenia, że pokrzywdzony udzielił oskarżonemu pożyczki kwoty 25.000 zł na zakup A.; a także poprzez dowolną ocenę tego dowodu w zakresie, w jakim sąd nie dał wiary pokrzywdzonemu co do zakupu auta A. od I. W. oraz co do prawa własności pokrzywdzonego co do wszystkich pojazdów zakupionych na nazwisko pokrzywdzonego, a użytkowanych przez oskarżonego za zgodą pokrzywdzonego, która to ocena opierała się na błędnym ustaleniu sądu, iż pokrzywdzony mylnie utożsamiał czynność podpisania umowy z przeniesieniem własności rzeczy, a czynność wpisania jego nazwiska do dowodu rejestracyjnego pokrzywdzony mylił z nabyciem prawa, ze względu na pozorność (nieważność) czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży, podczas gdy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a także w świetle zeznań świadków i treści dokumentów zgromadzonych w sprawie, nie można w okolicznościach sprawy ustalić pozorności czynności prawnej sprzedaży pojazdu przez I. W. pokrzywdzonemu, bowiem pozorność zachodzi wyłącznie wówczas, gdy obie strony wiedzą o pozornym charakterze umowy, a nadto - nawet przy ustaleniu pozorności nabycia pojazdu A. przez I. W. - pokrzywdzony jako osoba trzecia działająca w dobrej wierze jest chroniony treścią art. 83 § 2 k.c. i nabywa własność w sposób ważny i skuteczny, a w przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu, gdyby nawet pokrzywdzony działał dla pozoru przy zawarciu umowy sprzedaży A. z I. W. a oskarżonemu udzielał pożyczki, to umowę taką można zgodnie z wolą stron uznać za umowę przewłaszczenia pojazdu na zabezpieczenie spłaty pożyczki, co pozwalałoby na ustalenie prawa własności pokrzywdzonego co do A. do czasu spłaty tej pożyczki i przyjęcie, iż do przywłaszczenia powierzonego oskarżonemu auta doszło,

3) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów z zeznań świadka B. P. w zakresie w jakim sąd pominął zeznania świadka, iż to pokrzywdzony (a nie oskarżony) opłacał polisę ubezpieczeniową pojazdu D., a po wstawieniu pojazdu do komisji

świadka, B. P. dokonał zwrotu tej kwoty pokrzywdzonemu (strona 8 protokołu rozprawy z 28.01.2019r.), a także w zakresie, w jakim zeznania tego świadka posłużyły do ustaleń co do prawa własności oskarżonego do pojazdu D. tylko z uwagi na oświadczenia D. S. wobec świadka i okoliczność, że oskarżony jeździł tym autem, albowiem w tej części sąd wywodzi twierdzenia o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia z relacji świadka co do treści oświadczeń składanych mu przez D. S. a także czyni nieuzasadnione domniemania co do rzekomego „odkupu” pojazdu od B. P. w 2012 r. na podstawie udokumentowanej okoliczności zbycia pojazdu komitenta T. P. przez komisanta B. P. – D. S. , w ramach której D. S. pieniądze otrzymane od B. P. po szkodzie pojazdu na W. musiał świadkowi temu zwrócić;

4) art. 14 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, że Sąd nie może poczynić własnych odmiennych ustaleń co do czasu i miejsca popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, podczas gdy akt oskarżenia dotyczy tego samego zdarzenia faktycznego, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego czynu,

B. (...) nadto błąd w ustaleniach faktycznych w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, a polegający na ustaleniu, iż pokrzywdzony nie był właścicielem samochodu A., ponieważ nie korzystał z pojazdu, a koszty eksploatacji pojazdu ponosił oskarżony, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż samochód A. był używany oskarżonemu przez jego właściciela – T. P. , a wszelkie koszty związane z jego eksploatacją (według ustaleń stron) ponosić miał oskarżony.”

Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Apelację na niekorzyść oskarżonego wniósł również prokurator, który zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. oraz art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania, polegającą na zaniechaniu uprzedzenia stron, w

trybie art. 399 § 1 k.p.k., iż nie wychodząc poza granice oskarżenia możliwym jest dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu i dokonanie jego oceny przez pryzmat przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k.,

wobec uznania, iż prokurator w sposób nieprawidłowy zawarł w zarzucie zamieszczonym w akcie oskarżenia opis czasu i miejsca popełnienia przestępstwa oraz wobec uznania, iż zarzucany oskarżonemu czyn nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., co skutkowało jego uniewinnieniem od jego popełnienia, w sytuacji uprzedniego uznania, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa innego niż opisane w akcie oskarżenia oraz możliwości uznania go za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. bez konieczności wychodzenia poza granice aktu oskarżenia, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia,

2. obrazę przepisów postępowania a to, art. 14 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. wykraczałoby poza granice skargi oskarżyciela publicznego, co skutkowało obrazą prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego.”

Na zakończenie skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu wywiedzionych apelacji, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. XXIII Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając kasacją wyrok Sądu odwoławczego, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił:

„A. rażąco obrazę przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

„1. art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku należytej kontroli odwoławczej w zakresie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia zasady skargowości polegającego na wadliwym przyjęciu, że w postępowaniu karnym sąd nie może poczynić własnych, odmiennych ustaleń co do czasu i miejsca popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia oraz kwalifikacji prawnej, pomimo że akt oskarżenia dotyczy zdarzenia faktycznego - zachowań oskarżonego, które zostały przez sąd I instancji ustalone w toku postępowania,

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku należytej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego poprzez nieodniesienie się do zarzutów apelacji oskarżyciela

posiłkowego, a także na powieleniu nierzetelnej, jednostronnej, dowolnej i wybiórczej oraz niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oceny istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, a także poprzez pominięcie oceny całokształtu materiału dowodowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co doprowadziło w konsekwencji do niewyjaśnienia podstaw wydania wyroku, w szczególności podstaw dowolnie sformułowanej przez sąd okręgowy tezy o braku wypełnienia przez oskarżonego znamion zarzuconego mu przestępstwa.”

W konkluzji pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że:

- kasacja służy od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, zatem – co do zasady – podnoszone w niej zarzuty winne wskazywać na obrazę prawa, do której doszło w toku postępowania odwoławczego
- celem postępowania kasacyjnego nie jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania, z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego jest rozpoznanie wniesionych środków odwoławczych w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych i uzasadnienie swojego stanowiska stosownie do wymagań wynikających z art. 457 § 3 k.p.k.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie potwierdziła twierdzeń autora kasacji, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut z pkt 2 kasacji), jak i art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Zauważyć przy tym trzeba pewną niekonsekwencję w stanowisku skarżącego wynikającą z treści podniesionych

zarzutów. Z jednej strony bowiem w kasacji podnosi się zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 i 457 § 3 k.p.k. w kontekście nienależytego rozpoznania zarzutów apelacji zmierzających do wykazania, że oskarżony był sprawcą przestępstwa sprzeniewierzenia, z drugiej zaś wskazuje się na obrazę art. 14 § 1 k.p.k. w związku z wyeliminowaniem możliwości przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art. 286 § 1 k.k. Jak łatwo zauważyć, zarzuty te wykluczają leżące u ich podstaw wersje faktyczne, ponieważ przyjęcie oszustwa wyklucza wersję, że pokrzywdzony był właścicielem pojazdu.

Sąd Okręgowy w K. dokonał trafnej kontroli odwoławczej aprobując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie naruszając reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k. i zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k. Nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnie ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Sąd Odwoławczy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Stawiany w kasacji zarzut z pkt 2 kasacji sprowadza się w swojej istocie do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Tak zredagowany zarzut jest de facto kwestionowaniem prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i posłużył obrońcy do powtórzenia tezy, jakoby niezasadnie dano wiarę wyjaśnieniom oskarżonego D. S. i bezzasadnie odmówiono tego waloru zeznaniom, w części, pokrzywdzonego T. P.. Jak zauważył Sąd odwoławczy, wyjaśnienia oskarżonego D. S. co do okoliczności nabycia pojazdu A. były logiczne, przekonujące, a nadto korespondowały z zeznaniami K. L., Y. M., J. B., B. P. oraz I. W., a także częściowo z zeznaniami pokrzywdzonego T. P. (który sam wskazywał, że wielokrotnie udzielał oskarżonemu pożyczek na zakup samochodów, które tylko ten użytkował i tylko on dokonywał ich sprzedaży).

Na k. 4-6 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy w sposób jasny, szczegółowy i wnikliwy odniósł się do zarzutu z pkt 4 apelacji pełnomocnika oskarżyciela

posiłkowego dotyczącego uznania przez Sąd Rejonowy, iż ten „nie może poczynić własnych odmiennych ustaleń co do czasu i miejsca popełnienia czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, podczas gdy akt oskarżenia dotyczy tego samego zdarzenia faktycznego, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego czynu.” Sąd odwoławczy prawidłowo odniósł się do zacytowanego zarzutu, trafnie zajmując stanowisko odmienne od poglądu prezentowanego przez oskarżyciela posiłkowego i w tym przedmiocie podzielił i zaakceptował ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Należy pamiętać, iż o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. można mówić wówczas, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 roku, sygn. II KK 118/18, LEX nr 2508582). Nie sposób w rozpoznawanej sprawie uznać, aby Sąd Okręgowy w K. w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów podniesionych w apelacji albo nie wyjaśnił zajętego przez siebie stanowiska. Zestawienie wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z zarzutami i uzasadnieniem kasacji prowadzi do wniosku, że nadzwyczajny środek zaskarżenia w istocie ignoruje argumentacyjną część wyroku Sądu Okręgowego i nie godząc się zapadłym rozstrzygnięciem, prezentuje własną ocenę dowodów prowadzącą do odmiennej wersji faktycznej. Zabieg ten nie spełnia jednak wymogu wykazania w kasacji, że zaskarżone orzeczenie dotknięte jest rażącą obrazą prawa, która mogła mieć istotny wpływ na jego treść.

Mając na uwadze przedstawione względy, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.